

Jelenia Góra, dnia 2 grudnia 2020 r.

Grzegorz Niedźwiecki
ul. Działkowicza 19
58-506 Jelenia Góra

Sąd Rejonowy w Legnicy II K 38/19

Sąd Okręgowy w Legnicy IV Ka 436/20, IV Ka 442/20

Trybunał Sprawiedliwości UE

I inni

Stanowisko

w sprawie sfinansowanego procesu karnego i tajemniczego wyroku SSR Anety Aniel

Po pierwsze, doręczono mi kopię wyroku w sprawie **II K 38/20**. Postępowanie to, zarejestrowane w repertorium w 2020 roku, nie dotyczy mojej osoby.

Po drugie, [protokół z rozprawy głównej](#) z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt **II K 38/19**, jest chaotyczny, sprzeczny z faktami i przepisami prawa. Niemożność zdalnego rejestrowania rozprawy ma tyle wspólnego z zagrożeniem epidemiologicznym, co wydanie przedmiotowego wyroku skazującego z rozstrzygnięciem merytorycznym.

Wyrok – orzeczenie sądu, rozstrzygające merytorycznie o kwestii będącej przedmiotem postępowania sądowego. W postępowaniu karnym jest to rozstrzygnięcie w przedmiocie winy oskarżonego, mogące zawierać także rozstrzygnięcia o karze, środkach karnych, środkach kompensacyjnych lub środkach zabezpieczających.

Uczestnictwo oskarżonego na rozprawie w dniu 24 września 2020 r. nie było prawem Grzegorza Niedźwieckiego, tylko obowiązkiem, patrz [wezwanie oskarżonego na rozprawę główną](#) z dnia 13 lipca 2020 r. Na zawiadomieniu o terminie rozprawy i wezwaniu na rozprawę, zgodnie z treścią art. 353 k.p.k. oraz 129 k.p.k., oznajmiono tłustym drukiem „**Stawiennictwo obowiązkowe wraz z dowodem tożsamości**”. To był żart?

Niestawienie się na rozprawie głównej strony (np. oskarżonego), obrońcy lub pełnomocnika ma taki skutek, że rozprawy się nie przeprowadza ([art. 117 § 3 kpk](#) w związku z art. 374 § 1 kpk).

Nie jest również prawdą, że oskarżony nie usprawiedliwił nieobecności na rozprawie głównej w dniu 24 września 2020 r. i można było prowadzić rozprawę karną pod jego nieobecność. Oskarżony wysłał za pośrednictwem poczty ePUAP dnia 24 września 2020 r. o godz. 8:06 [zawiadomienie o kwarantannie](#). Cele postępowania karnego i prawo do obrony to bezwzględne zasady i niezbywalne prawo procesowe.

[Art. 367. Obowiązek umożliwienia stronom wypowiedzenia się](#)

Wyroku w sprawie **II K 38/19** wraz z uzasadnieniem nadal nie otrzymałem. Domniemam, że zapadł i uzasadnienie również zapadło, w oparciu o nie dyspozycyjny Prokurator złożył apelację. Należało uszanować prawo, w tym art. 32 konstytucji i doręczyć je wszystkim stronom postępowania. **Tego się domagam.**

Przewodnicząca rozprawy Aneta Andel nie wydała obiektywnego wyroku tylko stronniczy i z naruszeniem Polskiej Karty Praw Ofiary. Pomyliła ofiarę ze sprawcą. Nie miała prawa wydać wyroku skazującego przeciwko Grzegorzowi Niedźwieckiemu na rzecz SSO Wojciecha Damaszk, który ma współudział w obstrukcji, w przekroczeniu uprawnień. Tuszował przestępstwa prowadzenia egzekucji czynności zastępowalnej w niedopuszczalnym trybie (vide SN [III CZP 23/06](#)). Sędzia Wojciech Damaszk, postanowieniem [II S 14/19](#) oddalił niezasadnie skargę Grzegorza Niedźwieckiego na przewlekłość postępowania [I Co 441/16](#), będąc wyłączonym ze sprawy z mocy ustawy w związku w tym procesem. Postępowanie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, sygn. akt II S 14/19, jest nieważne z urzędu na podstawie [art. 379 § 1 pkt 4 k.p.c.](#) w zw. z [art. 48 k.p.c.](#) Kto tu kogo znieważył? Należy brać wszelkie okoliczności.

Sędzia Aneta Andel, zamiast wyłączyć się ze sprawy, w związku z wytoczeniem jej przez oskarżonego pozwu cywilnego, to kapturowo, co jest powszechnie stosowana normą, wydała prywatny, gangsterski wyrok.

Z projektu [protokołu z rozprawy głównej](#) oraz [obcego wyroku](#), nie wynika słuszność i zasadność skazania oskarżonego, brak jest obiektywnych i merytorycznych przesłanek do wydania wyroku skazującego.

Wyrok skazujący można wydać tylko, jeżeli stwierdzi się czyn zabroniony, ustali sprawcę i udowodni winę (patrz [warunki odpowiedzialności karnej](#)). Takiej jasności tu nie ma. Tu jest czysta złośliwość i terror.

Na podstawie wskazanej parodii prawa oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można stwierdzić, że **okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości.**

Jest jeszcze coś takiego, jak zasady przyzwoitości. Ten barbarzyński, sfingowany proces karny, jest skutkiem dwunastu lat upokarzania mnie przez organ egzekucyjny i sąd drugiej instancji, któremu przewodniczył SSO Wojciech Damaszk. Gdyby Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze uszanował zasady działania organów państwa oraz obowiązek przestrzegania prawa i oddalił egzekucję czynności zastępowalnej określonej w tytule wykonawczym [I C 1062/08](#) dwanaście lat temu, to do żadnych postępowań odwoławczych, skargowych i procesów karnych by nie doszło. Nie ma skutku bez przyczyny.

Czy można znieważyc oprawcę

Jest szczytem bezczelności i cynizmu, nakładać na kogoś sankcje za to, że się za krótko znęcało.

To nie jest obiektywny, rzetelny wyrok sądu, tylko ciąg dalszy represji, jak za najgorszych czasów stalinowskich.

Nie przypadkiem przewodnicząca Aneta Andel nie przychyliła się do wniosku oskarżyciela o zastosowanie kary ograniczenia wolności. Gdyby poszła tą drogą, to nie mogłaby działać na zwłokę i zatajać wyroku w sprawie **II K 38/19**.

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/wp-content/uploads/2016/11/Czy-mozna-zniewazyc-oprawce.pdf>

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/2016/11/16/poklosie-niczego/>

<http://grzegorz-niedzwiecki.hexcom.net/wymiar-niesprawiedliwosci/>

<http://trybunal-narodowy.pl/producenci-przestepcow/>

Grzegorz Niedźwiecki „Nil” - 4593 dni co stanowi 12 lat, 6 miesięcy i 27 dni represjonowany